

Sygn. akt I ACa 155/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

27 lipca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Protokolant:	---

po rozpoznaniu 27 lipca 2021 r. w G.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko A. N. i S. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z 17 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 1898/19

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz pozwanych A. N. i S. K. kwotę 8100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwy podpis.

I ACa 155/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko pozwany - A. N. i S. K. o zapłatę.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2020r. Sąd Okręgowy w Toruniu powództwo oddalił oraz zasądził od powoda (...) Bank (...) S.A. z siedzibą W. solidarnie na rzecz pozwanych A. N. i S. K. kwotę 10.834 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty .

Sąd Okręgowy ustalił co następuje :

Uznał za niesporne, że w dniu 4 kwietnia 2011r. między powodowym Bankiem, a pozwaną A. N. została zawarta umowa kredytu hipotecznego. Jego kwota wynosiła 600.000 zł, a okres kredytowania – 360 miesięcy. W celu zabezpieczenia spłaty kredytu została ustanowiona hipoteka umowna na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego S. K..

Dalej ustalił, że w umowie kredytowej widnieje adres zameldowania pozwanej – ul. (...) (...)-(...) T.. W „Oświadczeniu o poddaniu się egzekucji” z dnia 4 kwietnia 2011r. jest wpisany jej adres zamieszkania – ul. (...). W przelewach dotyczących wpłat na rzecz powoda widniały adresy pozwanej : ul. (...) oraz ul. (...).

Gdy powstało zadłużenie w zapłacie, to pozwana oraz jej mąż M. N. mieli tego świadomość. Poza tym, bank informował o tym telefonicznie oraz pisemnie. Pozwana nie uchylała się od kontaktu z bankiem. M. N. także prowadził rozmowy w jej imieniu. Tłumaczyli, że nie udało się im działalność gospodarczą, że chcą rozmawiać na temat nowych zasad spłaty. Bank nie był skłonny do rozmów. Powód sporządził pisma skierowane do pozwanej A. N. zatytułowane: „Zawiadomienie (Pierwszy Monit)” z 6 lutego 2017r. i „Ostateczne wezwanie do zapłaty” z 30 czerwca 2017r. Widnieje na nich adres „ul. (...) , (...)-(...) T.”.

W obu tych pismach wskazano wysokość aktualnego zadłużenia i wezwano do jego zapłaty w terminie 14 dni roboczych. Oba pisma zawierały też informację o następującej treści : „Bank informuje, że w terminie 14 dni roboczych od otrzymania niniejszego zawiadomienia może Pani/Pan złożyć wniosek o restrukturyzację zadłużenia. Bank umożliwi restrukturyzację zadłużenia , na warunkach wspólnie uzgodnionych , jeżeli jest ona uzasadniona dokonana przez Bank oceną Pani/Pana sytuacji finansowej i gospodarczej. W przypadku odrzucenia wniosku o restrukturyzację Bank niezwłocznie przekaze Pani/Panu w formie pisemnej szczegółowe wyjaśnienie dotyczące przyczyny takiego odrzucenia”.

Dalej sąd I instancji ustalił, że na internetowej stronie Poczty Polskiej „Śledzenie przesyłek – T.” widnieje informacja, że przesyłka o numerze (...), nadana dnia 2017-06-30, została doręczona dnia 2017-07-05.

Powód wysłał do pozwanej A. N. pismo z dnia 6 marca 2018r. zatytułowane „Wypowiedzenie wraz z wezwaniem do zapłaty”. Widnieje na nim adres „ul. (...), (...)-(...) T.”. Powódka osobiście odebrała przesyłkę pod tym adresem.

Pozwany S. K. został poinformowany przez powoda o wypowiedzeniu umowy pozwanej A. N.. Pozwany odebrał to pismo osobiście.

W piśmie z dnia 10 października 2018 r. powód informował pozwaną A. N. o dalszym braku spłaty zadłużenia wymagalnego wynikającego z umowy i wezwał ją do zapłaty kwot wskazanych w tym piśmie Pismo nosi tytuł „Przedsądowe wezwanie do zapłaty”. Na tym piśmie jako adres pozwanej wpisano „P. (...) (...) (...), (...)-(...) T.” i tam zostało ono wysłane. Przesyłka nie została odebrana, była awizowana. Takie samo pismo zostało wysłane do pozwanej na adresy: „Rynek Staromiejski 36/38 , (...)-(...) T.” oraz „ul. (...) , (...)-(...) T.”. Pod tymi adresem przesyłki także nie zostały odebrane. Była awizowane.

W piśmie z dnia 10 października 2018r. powód informował pozwanego S. K., że w związku z niedotrzymaniem przez A. N. warunków umowy skierował do niej przedsądowe wezwanie do zapłaty. Pozwany otrzymał to pismo dnia 16 października 2018r.

Powód wystosował do pozwanego S. K. przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 18 października 2018r. Pozwany odebrał je w dniu 6 listopada 2018r.

Po wypowiedzeniu umowy pozwana i jej mąż pozostawali w kontakcie z powodowym Bankiem. Pozwana prowadziła z powodem korespondencję e-mailową. Starła się o restrukturyzację zadłużenia, ale decyzja powoda była negatywna.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Sąd dał w pełni wiarę przedłożonym w sprawie dokumentom . Nie były one kwestionowane przez strony . Zeznania świadka M. N. i pozwanej są ze sobą spójne i tworzą logiczną , niesprzeczną całość . Poza tym , były one spójne z przedłożonymi w sprawie dokumentami . Z tych przyczyn sąd dał im w pełni wiarę .

Na wstępie sąd odwołał się do regulacji - ustawa z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo Bankowe (t.j. z dnia 8 października 2020 r. - Dz. U. z 2020r., poz. 1896) w art. 69 ust.1 stanowi , że : „Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”.

Przywołał też art. 75 „c” prawa bankowego, zgodnie z którym :

„1. Jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych.

2. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

3. Bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy.

4. Restrukturyzacja, o której mowa w ust. 1, dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę.

5. Bank, w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, przekazuje kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację.

6. Przepisy ust. 1-5 stosuje się odpowiednio do umów pożyczek pieniężnych”.

Przywołanie to nastąpiło w związku z tym, że pozwani zarzucali, że wypowiedzenie umowy nastąpiło z naruszeniem procedury określonej w art. 75 „c” prawa bankowego, albowiem powód nie wykazał, żeby doręczył pozwanej wezwanie do zapłaty zaległości wystosowane w tym trybie, co oznaczało, że roszczenie nie jest jeszcze wymagalne.

Zdaniem sądu I instancji zarzut pozwanych był zasadny.

Wskazał sąd I instancji, że tryb postępowania określony w art. 75c ma charakter obligatoryjny i ma bardzo duże znaczenie dla kredytobiorcy. Przed wypowiedzeniem umowy bank musi wdrożyć procedurę określoną w tym przepisie. Najpierw musi doręczyć wezwanie i odczekać 14 dni roboczych na upływ dodatkowego terminu do spłaty zadłużenia. Dopiero po bezskutecznym upływie tego terminu oraz braku wniosku o restrukturyzację bank może złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Jeżeli te wymogi nie są zachowane, to czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Dalej wskazał sąd, że wypowiedzenie umowy kredytu stanowi bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy uprawnienie banku, gdyż jego wykonanie może prowadzić do zakończenia tego stosunku przed ustalonym okresem spłaty kredytu. Dlatego nie może być dokonane w sposób, który pomija wymagane przepisami procedury, w szczególności – umożliwienie złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. W przypadku odmownej decyzji bank ma obowiązek przekazania kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki szczegółowych wyjaśnień, w formie pisemnej, dotyczących przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację. Przepis art. 75c nie nakłada na bank obowiązku dokonania restrukturyzacji. Wynika to z jego ustępu 3. Kredytobiorca nie może natomiast być pozbawiony możliwości złożenia wniosku o skorzystanie z tej procedury, a bank ma obowiązek jego rozpatrzenia. Oceny tej nie zmienia niesporny w sprawie fakt, że po

wypowiedzeniu umowy, a przed wniesieniem pozwu do sądu, były prowadzone rozmowy na temat restrukturyzacji zadłużenia. Nie uchyla to bowiem obowiązku wynikającego z obligatoryjnego przepisu art. 75c .

Dalej wskazał sąd I instancji, że w niniejszej sprawie powód przedłożył pisma z dnia 6 lutego 2017r. oraz z dnia 30 czerwca 2017r. spełniające wymogi określone w art. 75c, ale nie wykazał, żeby którekolwiek z nich zostało doręczone pozwanej. Zgodnie z art. 6 k.c. , to na nim spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

Przede wszystkim powód nie przedłożył pisemnego potwierdzenia doręczenia pism. Na marginesie wskazał sąd, że powód złożył takie dokumenty dotyczące innych pism, ale nie tych z dnia 6 lutego 2017r. oraz z dnia 30 czerwca 2017r. spełniające wymogi określone w art. 75c. Jako dowód doręczenia przedstawił powód wydruk z internetowej strony „Śledzenia przesyłek”. Sądząc po widniejącej tam dacie nadania – 30 czerwca 2017r. – miałyby zapewne chodzić o wysłanie pisma z dnia 30 czerwca 2017r. Nie wiadomo jednak, czy wskazany w tym wydruku numer przesyłki poleconej dotyczy tego pisma. Uznał sąd I instancji, że na podstawie „Śledzenia przesyłek” nie ma innej możliwości identyfikacji przesyłki poleconej, jak tylko po jej numerze. Powód nie przedstawił żadnego dowodu, który odpowiedziałby na to pytanie. Poza tym wskazał sąd, że w wydruku zawarta jest tylko informacja, że doręczenie nastąpiło dnia 5 lipca 2017r. Nie wiadomo natomiast w jaki sposób ono nastąpiło, kto odebrał przesyłkę. Nie jest więc przez to wiadomo, czy był spełniony wymóg określony w art. 61 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że „oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie jest złożone z chwilą , gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią” (...).

Zakładając hipotetycznie, że powód wysłał pismo z 30 czerwca 2017r. do pozwanej, to można mieć uzasadnione wątpliwości, czy nastąpiło to zgodnie z powołanym powyżej przepisem. Powód powinien wysłać je na jeden z adresów podanych w umowie kredytowej lub „Oświadczeniu o poddaniu się egzekucji”, czyli na : ul. (...) (adres zameldowania pozwanej) lub ul. (...) (adres zamieszkania). W § 9 ust. 2 „Ogólnej części umowy” (k. 195) nałożono na kredytobiorcę obowiązek informowania banku na piśmie o zmianach dotyczących : imienia, nazwiska, adresu zameldowania oraz miejsca zamieszkania – bez zbędnej zwłoki, nie później niż w terminie 14 dni od dnia dokonania takiej zmiany. Skoro więc pozwana przy zawarciu umowy podała dwa wskazane powyżej adresy to oznacza, że tam miała jej być doręczana wszelka korespondencja z banku. Jak wynika z przytoczonego fragmentu umowy, tylko te dwa adresy (zameldowania i zamieszkania) były dla banku istotne, skoro tylko ich zmiany dotyczył obowiązek informowania. Podając te adresy kredytobiorca bierze na siebie zobowiązanie do odbierania kierowanej tam korespondencji oraz ponoszenia skutków zaniechania odbioru.

Powód nie wykazał, żeby pozwana podała na piśmie, że któryś z tych adresów uległ zmianie. Bank miał więc obowiązek tylko tam kierować korespondencję. Na piśmie z dnia 30 czerwca 2017r. widnieje adres ul. (...). Z pewnością więc tam zostało ono skierowane (o ile rzeczywiście było wysłane). Powód nie miał prawa kierować korespondencji pod ten adres. Tym bardziej więc nie jest przez niego udowodnione, że pismo dotarło do pozwanej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zmienia tej oceny fakt, że w niektórych dokumentach przedłożonych przez powoda, a pochodzących od pozwanej, figuruje adres - ul. (...), np. na niektórych poleceniach przelewu środków pieniężnych do powodowego banku. Pod tym też adresem pozwana odebrała pismo – wypowiedzenie umowy. Oczywiście wywołało to skutek prawny w postaci doręczenia tego pisma, skoro nie ulega wątpliwości, że dotarło do adresata osobiście, przez co mógł się z nim zapoznać. Gdyby natomiast wróciło ono z tego adresu nieodebrane, to nie można by z tej przyczyny wyprowadzać skutku niekorzystnego dla pozwanej, gdyż nie był to adres wskazany przez nią bankowi przy zawarciu umowy.

Bank nie miał prawa wysyłać jakiegokolwiek pisma pod dowolne adresy, które kiedykolwiek pojawiły się w jakiegokolwiek formie i w jakimkolwiek kontekście w związku ze stosunkiem zobowiązaniowy łączącym strony. Powoda cechowała natomiast w tym zakresie duża swoboda, gdyż pisma były kierowane także pod adresy na ul. (...) i na (...) S. (...)

Na marginesie wskazał sąd I instancji, że na rozprawie w dniu 19 listopada 2020r. pozwana wyjaśniła, że te dwa adresy oraz ten przy ul. (...) dotyczyły prowadzonej przez nią działalności gospodarczej (k. 225 v). W świetle § 9 ust. 2

„Ogólnej części umowy” nie miały więc one żadnego znaczenia dla stosunku łączącego strony, skoro nie były to adresy zameldowania, ani zamieszkania.

Dalej też wskazał sąd I instancji na brak też jakiegokolwiek dowodu doręczenia pozwanej pisma z 6 lutego 2017r. Powód nie przejawiał w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej.

Reasumując wskazał sąd I instancji, że skoro powód nie wykazał, że spełnił wymogi określone w art. 75c prawa bankowego, to jego czynność prawna polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c., jako sprzeczna z ustawą. Przepis ten stanowi, że „Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Z tej przyczyny sąd oddalił powództwo. W tej sytuacji za zbędne uznał badanie pozostałych zarzutów pozwanych zgłoszonych w odpowiedzi na pozew.

Skoro powód przegrał sprawę, to na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. został zobowiązany do zwrotu kosztów pozwanym. Składały się na nie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictw – 34 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została ustalona na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018r. poz. 265). Stosując odpowiednio art. 105 § 2 k.p.c. koszty na rzecz pozwanych zostały zasądzone solidarnie. Ich odpowiedzialność za zobowiązanie kredytowe ma taki właśnie charakter („solidarność nieprawidłowa” - in solidum). O odsetkach od zasądzonych kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 §1¹ k.p.c.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła strona powodowa zaskarżając w całości powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu. Apelujący Bank zarzucał zaskarżonemu orzeczeniu mu naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy oraz sprzeczności poczynionych przez sąd orzekający ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, tj. niezgodne ze stanem faktycznym w sprawie przyjęcie, że Powód nie udowodnił zachowania procedury przewidzianej w art. 75 c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 - Prawo Bankowe i że przed wypowiedzeniem umowy kredytu nie wezwał pozwanych do złożenia propozycji restrukturyzacji, a przez to błędne przyjęcie przez sąd, że wypowiedzenie umowy kredytu nastąpiło z naruszeniem trybu przewidzianego przedmiotowym przepisem i że nie było przez to skuteczne - podczas gdy Bank przed wypowiedzeniem umowy pismem z dnia 06.02.2017 r. - zawiadomienie, 30.06.2017r. - ostateczne wezwanie do zapłaty zawiadomił/wezwał pozwaną A. N. do spłaty zadłużenia, ze wskazaniem że w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania w/w pism może - ona złożyć wniosek o restrukturyzację zadłużenia (pismo - załącznik do odpowiedzi na zarzuty pozwanego; obecnie - załączone ponownie do apelacji).

Wskazując na powyższe, w związku z tym że sąd I instancji całkowicie pominął dowody, załączone przez powoda do odpowiedzi na zarzuty pozwanych apelujący wnosił o ich uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny oraz wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości jako w pełni zasadnego i udowodnionego oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Alternatywnie - na wypadek uznania przez Sąd, że zachodzi jedynie podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku, wnosił o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwani w odpowiedzi na apelację wnosili o jej oddalenie i zasądzenie kosztów na swoją rzecz.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja była niezasadna.

Przed wywodami formalnymi i merytorycznymi sąd II instancji pragnie wskazać, że sprawę niniejszą rozpoznał na posiedzeniu niejawnym. Przyczynkiem do takiego sposobu rozstrzygania było to, że apelacja w niniejszej sprawie

wpłynęła po 7 listopada 2019r., a więc po zmianach wynikających z ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. poz. 1469) zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019 r., gdzie też doszło do zmiany art. 374 k.p.c. W aktualnym stanie prawnym w zasadzie doszło do odwrócenia zasady rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji na rozprawie (art. 375 k.p.c.). W stosunku do poprzedniego stanu prawnego rozszerzono w znaczący sposób możliwość rozpoznania sprawy – tj. wydania rozstrzygnięcia merytorycznego – przez sąd ad quem na posiedzeniu niejawnym tak daleko, że można mówić, że zasadą stało się rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym. Obecnie przeprowadzenia rozprawy przez sąd drugiej instancji jest obligatoryjne, gdy strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Sąd związany jest wnioskiem strony. W niniejszej sprawie żadna ze stron (tak w apelacji, jak odpowiedzi na nią takowego wniosku nie zawarła). W tym stanie sprawy sąd uznał, że zachodziły przesłanki do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym.

Dalej sąd II instancji wskazuje, że orzekał w oparciu o art. 15zzs¹ pkt 1 i 4 zd. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1842 ze zm. – szczególnie uwzględnwszy zmianę art. 15zzs¹ wynikającą z art. 4 pkt 1 i art. 6 ustawy z dnia 28 marca 2021r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. poz. 1090. Sąd orzeczenie wydano w sprawie w składzie jednego sędziego.

Przechodząc do oceny apelacji, na wstępie należy wskazać, że Sąd II instancji jest sądem meriti. Przy czym zgodnie z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. ma obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji. Rozpoznanie „sprawy” w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych, chyba że chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. W niniejszej sprawie tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrył się.

Rozpoznanie sprawy w granicach apelacji oznacza też z jednej strony zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, z drugiej zaś nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W konsekwencji, sąd drugiej instancji może - a jeżeli je dostrzeże, powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Tak więc, rozpoznawanie apelacji sprowadza się do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji w granicach zaskarżenia (w rozpoznawanej sprawie w zakresie w jakim oddalono powództwa i rozstrzygnięcia o kosztach, gdzie obciążono nimi powódkę). Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.), według stanu z chwili orzekania przez ten sąd (art. 316 k.p.c.). Ten ostatni przepis wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania, nakazując sądowi uwzględnienie stanu faktycznego i prawnego (stanu rzeczy) istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a zatem także ewentualnych zmian, do których doszło w tej mierze w toku postępowania, włącznie z postępowaniem apelacyjnym, jednak takich w tej sprawie sąd II instancji nie stwierdził.

Uzasadniając zapadłe rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny w tym miejscu pragnie wskazać na zmieniony art. 387 § 2¹ k.p.c. ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. poz. 1469) zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019 r., który wskazuje, że w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wymagane jest:

1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, które może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił

te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (co w niniejszej sprawie nie miało miejsca) oraz

2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, przy czym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

Mając na uwadze, że ostatecznie sąd II instancji nie uzupełniał postępowania dowodowego oraz mając na uwadze ekonomikę procesową Sąd Apelacyjny wskazuje, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobejuje i przyjmuje za własne. Sąd II instancji podzielił także zasadnicze rozważania prawne Sądu Okręgowego co do podstaw prawnych dochodzonego roszczenia. Stąd w swoim pisemnym uzasadnieniu nie będzie powtarzał ustaleń i rozważań sądu I instancji, które zawarte są w doręczonym skarżącemu Bankowi pisemnym uzasadnieniu Sądu Okręgowego. Sąd II instancji podzielił też w całości stanowiska sądu I instancji o braku podstaw do uwzględnienia zgłoszonych roszczeń, o czym dalej.

Przechodząc z kolei do oceny zarzutów apelacji, to wskazać należy, że w apelacji postawiono tylko zarzuty naruszenia prawa procesowego to tylko do nich odniesie się sąd II Instancji. Apelant postawił zarzutu naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy oraz sprzeczności poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie że przed wypowiedzeniem umowy kredytu nie wezwał pozwanych do złożenia propozycji restrukturyzacji, a przez to błędne przyjęcie przez sąd, że wypowiedzenie umowy kredytu nastąpiło z naruszeniem trybu przewidzianego przedmiotowym przepisem i że nie było przez to skuteczne.

Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że rzeczą powoda było wykazanie prawidłowego wypowiedzenia umowy kredytu pozwanej A. N., czemu strona apelująca skutecznie nie podołała.

Nie sposób podzielić zarzutu naruszenia przez Sąd a quo art. 233 § 1 k.p.c., który wyraża zasadę, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r. III CKN 4/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00). Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych wniosków z zebranych materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu kwestionowanych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

Sąd a quo nie uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów, która jest logiczna, spójna i oparta na właściwym wnioskowaniu, nie nosi cech dowolności czy wybiórczości, nie jest pobieżna czy odmienna od istotnej treści materiału dowodowego. Nie budzi też wątpliwości, że ocenie wedle zasad z art. 233 § 1 k.p.c. podlega każdy dowód, który został przez strony przedstawiony, a zatem i dowód z dokumentów w postaci załączonych przez powoda wydruków dotyczących doręczeń przesyłek, potwierdzeń odbiorów i pozostałych oświadczeń stron (k. 186-187; 29-29v; 31-31v; 23-23v; 25-25v; 27-27v).

Sąd Apelacyjny zważył, że powód zobowiązany był wdrożyć procedurę wypowiedzenia umowy kredytu bankowego zgodnie z wymogami określonymi w art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (Dz. U. z 2020 r., poz. 1896). Pomimo okoliczności, że powód zastosował się do ww. procedury, tj. w pierwszej kolejności wezwał pozwaną do

dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych (k. 184), a następnie pismem z dnia 30 czerwca 2017 r. wystosował ostateczne wezwanie do spłaty zadłużenia (k. 185), to jednak czynności podjęte przez powodowy bank uznać należało za nieważne na gruncie art. 58 § 1 k.c., gdyż strona powodowa, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c. nie wykazała, aby powyższe pisma zostały skutecznie doręczone pozwanej na wskazany przez nią w umowie kredytu adres (k. 189-191), czy też na adres podany w oświadczeniu o poddaniu się egzekucji (k. 196-196v).

W umowie kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 4 kwietnia 2011 r. zawartej między powodowym bankiem, a pozwaną A. N. (k. 189) jako adres kredytobiorcy wskazana jest ul. (...), (...)-(...) T.. W oświadczeniu o poddaniu się egzekucji widnieje natomiast adres kredytobiorcy: ul. (...), (...)-(...) T. (k. 196). Powodowy bank zaadresował wezwania do zapłaty skierowane do pozwanej na adres ul. (...) (...) (...), (...)-(...) T. (k. 184; 185). Powód w celu wykazania skutecznego doręczenia pozwanej powyższych pism załączył do akt wydruk ze strony Poczty Polskiej przedstawiający śledzenie przesyłki (k. 186-188) i był to jedyny dowód na skuteczne doręczenie. W ocenie Sądu Odwoławczego nie było podstaw - wbrew temu co twierdzi powód we wniesionej apelacji - do przyjęcia, że powodowy bank dopełnił formalności wskazanych w art. 75c prawa bankowego, gdyż pisma zostały wysłane przez Bank na adres, który nie został podany przez pozwaną ani w umowie kredytu ani w oświadczeniu o poddaniu się egzekucji, a zatem przeprowadzona procedura nie była skuteczna. Nie jest też możliwe na gruncie prawa bankowego dokonanie wypowiedzenia umowy kredytu z pominięciem wskazanych w art. 75c ww. ustawy czynności. Nawet więc w przypadku przyjęcia, że wypowiedzenie umowy kredytu zostało rzeczywiście doręczone pozwanej (k. 29v) na co brak dowodu, że do niej dotarło, albowiem nie ma potwierdzenia, że pozwana osobiście lub zastępczo je odebrała, to nie mogło ono wywrzeć należytego skutku w związku z niedopełnieniem przez powodowy bank przesłanek z art. 75c prawa bankowego, a więc niedoręczenia wezwania do dokonania spłaty wraz z informacją o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia na prawidłowy adres pozwanej.

Sąd Apelacyjny podziela wyrażone w orzecznictwie stanowisko, że od banku jako profesjonalisty należy oczekiwać, aby działania upominawcze, były zgodne z dyspozycją art. 75c prawa bankowego i tym samym poprzedzały właściwe wypowiedzenie umowy. Sekwencja oświadczeń powodowego Banku powinna być taka, że powód w pierwszej kolejności winien wezwać kredytobiorcę do zapłaty, z poinformowaniem o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację - a w przypadku upływu wyznaczonego mu terminu - złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Należy mieć na uwadze, że wypowiedzenie jest prawem kształtującym, które jest realizowane poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy (art. 61 k.c.). Z uwagi na szczególne skutki jakie ze sobą niesie, a które prowadzą do zerwania pomiędzy stronami węzła obligacyjnego, uznać należy, że zgodnie z art. 60 k.c. zachowanie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia.

Z tych względów zarzuty powoda okazały się bezzasadne. Biorąc pod uwagę powyższe, wypowiedzenie umowy kredytu przez powoda 6 marca 2018 r. nastąpiło z naruszeniem procedury, zawartej w przepisie o charakterze bezwzględnie obowiązującym, zatem należy uznać, że było nieważne w świetle art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 75c prawa bankowego.

Wobec niewykazania przez stronę powodową skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej łączącej strony niniejszego postępowania niemożliwe było stwierdzenie, aby roszczenie dochodzone niniejszym pozwem było wymagalne i aby powód mógł skutecznie dochodzić ww. roszczeń w stosunku do pozwanych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Powód przegrał w całości postępowanie wywołane swoją apelacją, zatem pozwany należy się zwrot kosztów przez nich poniesionych. Wobec tego, na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265) Sąd zasądził od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 8100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, mając na uwadze wartość przedmiotu zaskarżenia określoną na kwotę 517.555 zł.

SSA Zbigniew Merchel